



Polszczyzna cieszyńska XIX wieku w kazaniach Józefa Schimki

Jana Raclavská

Uniwersytet Ostrawski

ORCID: 0000-0003-2789-5820

Cieszyn Polish of the 19th Century in the Sermons of Josef Schimko

ABSTRACT: Protestant sermons in Cieszyn Silesia constitute a rich source for the study of the language used in this area in the religious sphere. It is a regional variety of Polish, containing archaisms, dialectisms or words taken from Czech, which were most often given the sound form of the folk dialect of the time. The article presents an analysis of two texts written in the first half of the 19th century by Józef Franciszek Schimko, a pastor in Nawsie/Návší (today's Czech Rep.). Franciszek Schimko, son of Cieszyn pastor Samuel Schimko, left behind

a rich legacy of sermons in Polish. The Museum of Protestantism in Cieszyn houses his manuscripts of Sunday and funeral sermons. The sermons written in Polish demonstrate a relatively high level of mastery of the Polish language of the time, especially in terms of inflection and word formation. However, his texts contain many elements typical of the language of the Cieszyn population, strongly associated with their everyday speech. The influence of the Czech language is also evident, especially in the area of vocabulary.

KEYWORDS: Protestant sermons; Cieszyn Silesia; religious texts; 19th century language; Józef Franciszek Schimko.

CONFLICT OF INTERESTS STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR'S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.



1. Wstęp

Zabytki piśmiennictwa polskiego tworzone na Śląsku Cieszyńskim od początku XVIII wieku ukazują z jednej strony charakter tamtejszej regionalnej odmiany języka polskiego, a z drugiej dostarczają cennych informacji o ówczesnych stosunkach społecznych, religijnych, gospodarczych oraz rodzinnych [zob. Raclavská 2023: 65–66]. Teksty, które przetrwały do naszych czasów, mają głównie charakter religijny i powstały w ramach działalności duchownych protestanckich. Ruch reformacyjny na Śląsku Cieszyńskim rozwinął się na przełomie lat 30. i 40. XVI wieku i wtedy dotarły też na te tereny idee Marcina Lutra, zwłaszcza jego postulat głoszenia słowa Bożego w języku ojczystym słuchaczy. Sposób wygłaszania kazań, propagowany przez niego, stał się wzorcem dla dalszych pokoleń duszpasterzy protestanckich [Kaczmarzyk 2003: 36]. W Przedmowie do Kazań Samuela Dambrowskiego¹ widzimy, jak ważne było dotrzeć ze słowem Bożym do umysłów prostego człowieka: „Z strony bowiem wiary szczerą nam prawdę Ewangelii podawają, a z strony methodu czyli sposobu nauczania, prostości miłej zażywając tak prostakom, jako uczonym zasmakowały” [cyt. za: Kaczmarzyk 2003: 37].

2. Pierwsze polskie teksty duchownych cieszyńskich

Język polski jako zrozumiały dla większości mieszkańców Śląska Cieszyńskiego zaczęli wprowadzać do sfery oficjalnej – kościelnej duchowni protestanci reprezentujący krąg byczyńsko-kluczborski, którzy przybyli do założonego w roku 1709 Kościoła Jezusowego w Cieszynie. Rozumieli jako swoje posłannictwo szerzyć słowo Boże i oświatę w języku polskim. Nie dziwi więc, że polszczyzna stała się niebawem powszechnie językiem kazań protestanckich [Raclavská 2024: 61]. Już pierwszy pastor cieszyński, Jan Muthman, świadomy potrzeby słowa polskiego, napisał książkę dla tutejszych mieszkańców w ich języku². Pozycja ta wydana w Brzegu w roku 1716 pod tytułem: *Wierność Bogu y cesarzowi czasu powietrza morowego należąca...* stanowi pewnego rodzaju poradnik, co czynić w czasie zarazy morowej. Muthman otwiera plejadę pastarów piszących po polsku.

Polskie druki nie stanowiły jedynego medium przekazu – do znacznie szerszego kręgu odbiorców docierało przede wszystkim słowo mówione. Analiza

1 Postylla Samuela Dambrowskiego była niezwykle popularna wśród cieszyńskich protestantów. Czytano ją w domach w czasach silnej rekatolizacji, ale również w czasach późniejszych. Jej dawne egzemplarze znajdujemy do dziś w ewangelickich domach na Śląsku Cieszyńskim.

2 Była to odmiana regionalna polszczyzny, czyli terytorialny wariant języka ogólnego zawierający pewien zasób charakterystycznych dla danego regionu cech [Raclavská 2019: 125].

zachowanych zbiorów kazań pastorów z regionu Śląska Cieszyńskiego wskazuje, że obowiązek głoszenia homilii w języku polskim był powszechnie przestrzegany. Warto podkreślić, że wielu duchownych nie wywodziło się z tego obszaru, jednak opanowywało język miejscowej ludności w stopniu umożliwiającym swobodne przemawianie. Treści kazań koncentrowały się głównie wokół zagadnień roku liturgicznego, choć w zbiorach odnaleźć można również kazania pogrzebowe, rocznicowe, wspomnieniowe czy związane z ceremoniami instalacyjnymi. Mimo że wszystkie teksty świadczą o wysokim poziomie znajomości języka polskiego u autorów, obecne są w nich elementy właściwe dla mowy codziennej ludności cieszyńskiej [Raclavská, Kolber, Szymeczek 2022: 54–55].

3. Józef Franciszek Schimko

Przykładem tego typu tekstów są kazania pastora Józefa Franciszka Schimki, urodzonego 18 września 1796 roku we Wsetinie na Morawach. Był synem pastora cieszyńskiego, Samuela Schimki. Swoją edukację rozpoczął w gimnazjum w Cieszynie, a później udał się na studia teologiczne do Lipska. Pierwsza jego posada jako duszpasterza była w Nawsiu³ w roku 1821. Tam pracował do roku 1826, kiedy powołany został na pastora w Bielsku. Oprócz pracy duszpasterskiej był również wizytatorem szkół w okręgu bielskim [Michejda 1992: 142]. Zginął tragicznie 11 czerwca 1858 roku podczas wycieczki na Dębowiec. W pamięci zborowników nawsiańskich i bielskich pozostał jako człowiek szanowany, serdeczny i pracowity. Jego spuścizna kaznodziejska jest niezwykle bogata. Zachowały się teksty kazań niedzielnych, pogrzebowych i wspomnieniowych znajdujące się dziś w Muzeum Protestantyzmu – Bibliotece i Archiwum im. Bogumiła Rudolfa Tschammera.

Poniżej przedstawiamy wyniki analizy tekstu kazania wygłoszonego w Nawsiu 22 lutego 1822 roku rozpoczynającego się od słów: *Nie mamy nic droższego nad wiarę naszą...*⁴ oraz pogrzebowego (pamiątkowego) z dnia 18 września 1821 roku zapisane pod tytułem: *Kazanie pamiątkowe trzymane w Kościele Nawiejskim Dnia XVIII sp. t. r. 1821* napisanych po polsku, reprezentujących cieszyńską protestancką sztukę homiletyczną oraz język tekstów religijnych pierwszej połowy XIX wieku⁵.

Pierwszy analizowany tekst (W) ma na celu przekonanie wiernych do tego, by żyli zgodnie z nakazami boskimi, bo nie ma nic doskonalszego od nauki Jezusa, twierdzi mówca. Kazanie rozpoczyna się od słów:

3 Nawsie – miejscowość w dzisiejszej Republice Czeskiej, niedaleko Jabłonkowa.

4 Analiza językowa tego kazania częściowo jest zamieszczona w publikacji Raclavská, Kolber, Szymeczek 2022.

5 Fragmenty obu kazań podajemy w pisowni oryginału.

Nie mamy nic drogszego nad wiarę naszą. – nic zacnieyszego nad one nauki, ktore od początku pokolenia ludzkiego roznym sposobem objawione są, ale naydoskonalej przez Syna bożego światu objawione. (W)

Duszpasterz kontynuuje swoje rozważania dotyczące nauk Jezusa dającym wier-
nym siłę przetrwania w trudnych chwilach i uwalniających ich z obaw przed
śmiercią.

Z nauki chrześ. też bierzemy śmiałość i nadzieję w Śmierci – Nie opuszcza nas
w tej godzinie gdy na pościeli śmiertelnej leżymy – wstąpnie z nami w dolinę
śmierci – pokazuje nam wyjście z samej śmierci. (W)

Kończąc swoją mowę, duchowny podkreśla niestałość rzeczy ziemskich i przy-
wiązanie człowieka do rzeczy materialnych, które utrudniają pożegnanie się
z życiem doczesnym: „Zbawiciel [...] Odwadza nas od zbytecznej miłości świata
i cielesnych rzeczy, ktore nam ciężkie czynią wyjście z tego świata”.

Druga analizowana mowa to przemówienie pogrzebowe. Tego typu kazania
rozpowszechniły się głównie w okresie reformacji. Wygłaszano je przy okazji
zgonów członków warstw wyższych i średnich społeczeństwa. Wśród protestan-
tów cieszyńskich nie było to jednak zasadą. Kazania pogrzebowe czy wspomnie-
niowe wygłaszano i w przypadku zgonów członków uboższej warstwy społecz-
nej. Poniżej mamy do czynienia z tego typu tekstem, który jest zapisaną mową
pogrzebową wygłoszoną przez Schimkę w kościele ewangelickim w Nawsiu (P).
Na stronie tytułowej widnieje napis:

Kazanie pamiąteczne
Trzymane w Kosciele Nawiejskim
Dniu XVIII stym. T. r. 1821 Jurkowi iedyndemu
synowi Adama Bocka Młynarza
z Piosku, który sie w jedynastym roku
Dnia 18^{tego} Oct. umarł a 20 pogrzebion
jest. (P)

Z powyższego odczytujemy intencję powstania niniejszego tekstu. Kaznodzieja
w dalszych partiach przemówienia zaznajał słuchaczy z zaistniałą sytuacją:

Takie że boleści przypadły na Adama Bocka Młynarza i małżonkę jego Marynę
z Piosku – gdy za dopuszczeniem niewybadanym Boga wszechmogącego –
iedzinego tego małżeńswa Syn Jurek w iedyndastym roku swego w Czwartek

opuścił tę doczasność a wczoray pogrzbion był. Był syn ten iedyny miły Rodzicom swym – a chociaż też przez ośm rokow na gościęc niemocnym był przecię – chociaż iuż wyswobodzon iest od wszystkiego utrapienia – nad stratą iego zasmęconi są. Mieli przecię wždy nadzieię, iż zdrowia mu nawrocono będzie – Aleć inaczey było w radzie panskiey – [...]. (P)

Kaznodzieja ze względu na okoliczności skierował swoją mowę przede wszystkim do rodziców zmarłego, starając się ich pocieszyć i umocnić w wierze ponownego spotkania. Przywołuje przykłady śmierci młodych istot, które dzięki swej niewinności mogą cieszyć się życiem wiecznym.

Oba analizowane teksty różnią się pod względem intencji przemowy, pod względem językowym zaś stwierdzamy, że znaczących różnic w materiale językowym nie spostrzegamy. Kaznodzieja starał się przemawiać w języku zrozumiałym dla słuchaczy, czyli po polsku z elementami miejscowej gwary.

4. Cieszyńska polszczyzna Józefa Schimki

4.1. Zjawiska fonetyczne

Poniżej przedstawiamy najbardziej typowe zjawiska językowe polszczyzny cieszyńskiej pierwszej połowy XIX wieku pojawiające się w tekstach Józefa Schimki. Autor w obu analizowanych tekstach używa grafii łacińskiej z widocznymi wpływami pisma gotyckiego. Jego rękopis jest mniej czytelny i niektóre fragmenty trudne są do odtworzenia. Konsekwentnie używa znaków graficznych oddających samogłoski nosowe *ą*, *ę* oraz *u* niesylabiczne w postaci *ł*. Oznaczanie zmiękczeń *ć*, *ś*, *ź* w kazaniu wspomnieniowym nie jest konsekwentne, w rękopisie drugiego kazania widzimy większą dbałość o odnotowywanie miękkości. Ciekawe jest, że autor stosuje znak dla *u* zamkniętego w postaci *ó*, ale tylko w nielicznych wyrazach, jak np. *Bóg. dwóch* (W), najczęściej stosuje *o również w miejscu, gdzie powinno być ó: ukrocone, rokow, ktorego, przybytkow* (W, P). Mówca miał na pewno świadomość różnej wymowy *u* otwartego i zamkniętego oznaczanego jedynym grafemem *o*, ale prawdopodobnie nie miał w zwyczaju używania znaku *ó*. Wahania w zapisie potwierdzają formy: *spusobem, muwić* (W). Podobnie jest zresztą i u późniejszych kaznodziei cieszyńskich. Twierdzi się, że konsekwentne użycie znaku *ó* pojawiło się wraz z polskojęzyczną prasą na Śląsku Cieszyńskim. Alina Kowalska podaje, że na Śląsku w XVIII wieku samogłoska *ó* zachowuje artykulację pośrednią między *o* – *u* i częściej zapisywana była przez *o* niż przez *u* [Kowalska 1986: 52]. Taki stan przetrwał w rękopisach i drukach cieszyńskich do połowy następnego stulecia a w dzisiejszej mowie mieszkańców Śląska Cieszyńskiego rozróżnienie artykulacyjne *ó* i *u* nadal występuje. W naszych tekstach pojawiły się następujące formy zapisane za

pomocą *o*, przykładowo: *ktora, ktoż, coż, rodziców, grzechow, spółbratow* (W); *wrocom się, do przybytkow* (P). Jeśli chodzi o znaki graficzne *y, i*, to autor w obu analizowanych tekstach stosował je zgodnie z ówczesną normą ogólnopolską, np.: *zniszczenie, śmierci, byli, życia, rzeczy, wszyscy, dopuszczamy* (W); *pisma, pokoiowi, własności, przypuszczać, zemrzyte, skusiwszy* (P). Oprócz tego powyższe litery służyły również do oznaczania głoski [j]. W pozycji nagłosowej piszący stosuje znak *i*: *iego, iest, iednego* (W); *iednak, iego, iedziny, iuż* (P); w pozycji wygłosowej *y*: *pokoy, w tey, z samey, naydoskonaley, serdeczney* (W); *wczoray, inaczey, panskiey* (P). W śródgłosie natomiast dotrzymuje zasady stosowania przed samogłoskami litery *i*: *obiawione, sprawuiemy, pokazuią, żyie* (W); *przyiaźń, choruiąc, ku pokoiowi* (P); przed spółgłoskami *y*: *mieyscem, zacnieyszego, przysposobnieysze* (W); *zeydą, Oycowie, rychleyszą* (P). Ze zjawiskiem tym spotykamy się w większości analizowanych tekstów do drugiej połowy XIX wieku. Na podstawie formy graficznej możemy wnioskować czasami o sposobie wymowy niektórych wyrazów mających charakter gwarowy. Chodzi np. o pochylone *é* zapisane przez *y*: *grzychow, potym* (W, P); *umrzyć, iedynastym* (P), ale zjawisko to ograniczyło się wyłącznie do wyżej wymienionych form w obu analizowanych tekstach. W systemie spółgłoskowym pojawił się kontynuant grupy *śr realizowany jako *srz* // *strz*, ale wyłącznie w wyrazie *strzodek* ('środek'): „rożnych strzodkow do ulekczenia [...] żywota”; „z postrzodku”; „srzodkami swemi dobrze czyniąc”. Wiele pojedynczych form zdradza dźwiękową postać gwarową, np.: *drogszy, dzisiayszy, inszy, gorski, ćmawy, zamkniony*. Staropolską postać dźwiękową zachowały wyrazy *smętek, smęcić* i *sumnienie*.

4.2. Fleksja

W zakresie odmiany wyrazów odnajdujemy niewiele różnic w stosunku do ówczesnej polszczyzny. Dowodem średniopolskiej oboczności końcówek *-a/-u* w D. l. poj. deklinacji męskiej są formy *światu*: „z światu odchodzi” (W); *pokoia*: „do przybytkow pokoia wiecznego” (P). Wyjątkowo pojawiła się w C. l. poj. końcówka *-u, celu*: „ku swemu celu” (P). Innych tego typu przykładów w analizowanym tekście nie odkryto. Odnotowano starą końcówkę *-y* w wyrazie *przyjaciel* w D. l. mn., gdzie znalazła się forma: „opuszczać przyjaciół” (W) oraz końcówkę *-ow/-ów, dniow*: „nie wiele oglądał dniow dobrych” (P). Deklinacja żeńska również dostarcza przykładów stosowania starszych końcówek fleksyjnych. Odnotowujemy końcówkę *-e* w wyrazie *ziemia*: „ciało nasze z ziemię wzięte” (W); „ciało się wraca do ziemię” (P). Jako błąd natomiast oceniamy końcówkę *-ę* w tej samej pozycji: „ciało się wroci do ziemię”. W C. l. mn. w wyrazach *pożądliwość* i *bieda* zachowała się dawna końcówka *-am* pochodząca z dawnych tematów *-á- // -já-*, panująca w polszczyźnie ogólnej do końca

XVI wieku: „pożądliwosciam służący” (W); „biedam podlegać musimy” (P). Stara, jeszcze staropolska końcówka -y w N. l. mn. pojawiła się w wyrazie *usta*: „Aleć nie ta wiara, która tylko usty czyniona bywa” czy „Usty Ci wyznawiają naukę Jez.” (W). Pomimo tego, że już w 1649 roku uznana zostaje za właściwą przejęta z deklinacji żeńskiej forma -*ami*, sporadycznie przetrwała do doby nowopolskiej [Klemensiewicz 1974: 298], w gwarach nawet do XIX wieku. W zakresie odmiany przymiotnikowo-zaimkowej odnotowano występowanie końcówki -*emi* w N. l. mn., mające jednak charakter wyjątkowy: *zewnętrznemi*, *swemi* (W, P). Nasilenie tego zjawiska w polszczyźnie śląskiej odnotowuje Kowalska w XVIII wieku [Kowalska 1986: 57]. Ze względu na peryferyjny charakter polszczyzny cieszyńskiej zrozumiałe jest, że z większą częstotliwością występuje zjawisko to w tekstach późniejszych, np. w kazaniach pastorów cieszyńskich Andrzeja Żlika czy Jerzego Filipka [zob. Raclavská, Kolber, Szymeczek 2022: 90–93]. Podobnie nieliczne jest stosowanie zaimka *on* w funkcji wskazującego z odmianą przymiotnikową: „w onym żywocie”; „o onych pożytkach”; „one nauki” (W); „Onemu się upodobało”; „Niemasz uciechy większej [...] nad oną; w on czas” (P). W tekstach Schimki formy te występują o wiele rzadziej niż we wcześniejszych rękopisach i drukach cieszyńskich [Raclavská, Kolber, Szymeczek 2022: 49]. Ustępująca już od drugiej połowy XVI wieku końcówka -y u zaimków twar-dotematowych pojawiła się u Schimki w formie: *ty nauki* (W). Dawna końcówka -ę w B. l. poj. rodzaju żeńskiego w odmianie przymiotnikowo-zaimkowej wystąpiła wyłącznie w jednym przykładzie: „zacność swoię nam pokazuje” (W). Niewiele też mamy przykładów odstępstw od ówczesnej ogólnopolskiej koniugacji czasowników. Chodzi wyłącznie o odmianę form wielokrotnych czasownika zakończonych na -*ać* według koniugacji -*am*, -*asz*: *dawa*, *dodawa*, *oczekiwa*, *uznawa*, *odwadza* (W); *oddawacie*, *stawa* (P), ale też nie jest to regułą. Formy imiesłowu przeszłego w towarzystwie czasownika *być* w czasie przeszłym odnotowano trzykrotnie i według intencji autora wyrażały czas zaprzeczony, np. „On przed tym był uiszczony [...] aźby słyszał był głos Mesiasza” (W).

4.3. Typowe zjawiska składniowe

W płaszczyźnie składniowej najczęstsze odstępstwa od polszczyzny ogólnej odnotowujemy w związkach określających z przyimkiem *ku* sięgające doby średniopolskiej: *nauki ku obcowaniu*; *ku przyszłemu żywotowi*; *ku tym rzeczom [...] skłonność*; *ochotny iest ku śmierci* (W), *dusze ku sobie przyimać*; *przechodzi na raz ku swemu celu*; *przyiaźń wielka Oycow ku działkom* (P). Konstrukcje te są charakterystyczne dla XVIII-wiecznej polszczyzny cieszyńskiej. Fakt ten nie dziwi, ponieważ w gwarach w mniejszym stopniu dochodziło do zastępowania przyimka *ku* innymi formami, przede wszystkim *do* [Klemensiewicz,

Lehr-Splawiński, Urbańczyk 1981: 427], a wiadomo, że duszpasterze często stosowali formy gwarowe w swych kazaniach lub dostosowywali język wystąpienia do mowy słuchaczy. W badanym materiale odnajdujemy też inne odstępstwa od ówczesnych polskich zwyczajów syntaktycznych, dotyczy to np. związków określających z przymikiem *od*: *nie ustąpił od drogi cnoty* (W); *wyswobodzon iest od wszystkiego utrapienia*; *gdy ony są zbawione od strachu*; *są płodzone od śmiertelnych Oycow* (P) lub innych, np.: *grzechy i nieprawości wszyscy się dopuszczamy* (W); *dożyje wieku dorosłego*; *odchodzi dalszemu utrapieniu* (P). Nie dziwi występowanie przydawki posesywnej, która, podobnie jak w staropolszczyźnie, pojawia się w formie przymiotnika dzierżawczego: *według zakonu Moyżeszowego*; *matka Jezusowa*; *Nauka Jezusowa*; *rodziców Jezusowych* (W). Podobnie jak u innych kaznodziei cieszyńskich i Schimko stosuje porzecznikowy szyk przydawki przymiotnikowej i zaimkowej prawdopodobnie pod wpływem starszych polskich dzieł religijnych: *staruszek pewny*; *pokolenia ludzkiego*; *nad wiarę naszą*; *postanowienie iego*; *w maiętnościach swych* (W); *w sposobie doskonalszym*; *pokoia wiecznego*; *małżonkę iego* (P) itp. Rzadziej niż u innych kaznodziei omawianego okresu występuje w zdaniu końcowa pozycja orzeczenia. Widzimy to na przykładach: „Gorska śmierć musi bydz łakomemu, ktory w pieniądzech i maiętnościach się kochał”; [...] „a że ochotnego wyścia z tego świata mieć nie może” (W), „wczoray pogrzbion był”; „nad stratą iego zasmęconi są”; „iż na wszystkie utrapienia lek maią” (P). Powyższe zjawiska składniowe nadawały tekstowi uroczysty i podniosły charakter. Kaznodzieja był świadomy tego i specjalnie wykorzystał zjawisko to w celach stylistycznych.

4.4. Leksyka

Jeśli chodzi o zasób słowny homilii Józefa Schimki, to zauważalny jest zarówno wpływ gwary miejscowej, jak i języka czeskiego. Fakt ten nie może dziwić, ponieważ duchowny pochodził z Wsetina i jego językiem ojczystym był zapewne czeski, w szkołach zaś językiem nauczania – niemiecki. Leksemy związane z podłożem gwarowym niejednokrotnie mają pochodzenie staropolskie, jak np. *przyleżytość* ‘okazja’, *obleczenie* ‘ubranie’, *trapić* ‘męczyć’, *spojony* ‘połączony’, *pokil* ‘dopóty’, *nieskazitelny* ‘niezniszczalny’, *fundować* ‘zapewniać’, *bezmal* ‘prawdopodobnie’ (W); *zasmęcony*, *iedziny*, *obaczyć* (P). Gwara miejscowa przejawiała się również w frazeologii. Kaznodzieja użył takich połączeń wyrazowych, jak: *dał znać, że rad umiera* ‘pokazał, że chętnie umiera’, *wiele radości sobie odeprził* ‘odmówił sobie wielu radości’, *nad którymi się wynaszał* ‘nad którymi się wywyższał’.

Problemem okazuje się wydzielenie bohemizmów z archaicznej polskiej warstwy leksykalnej, ponieważ „znaczna część wyrazów staropolskich [...]

zachowała się do dziś w gwarach cieszyńskich” [Wronicz 1983: 180]. Zjawiska występujące w staropolszczyźnie, a obecne dziś w języku czeskim, należy jednak oceniać w ramach całego systemu, pisze Karol Daniel Kadłubiec. „Nie są one bohemizmami, ale integralnymi składnikami owego systemu gwarowego, w którym się całkowicie mieszcza, tworząc wraz z innymi jego składnikami spójny staropolski obraz” [Kadłubiec 2015: 102], kończy badacz. Do bohemizmów, które nie weszły do polszczyzny cieszyńskiej jako archaizmy staropolskie, zaliczymy jednoznacznie: *opatrzanie* (czes. *opatrování*, *ochrona*): „w [...] opatrzeniu całego świata”; *uprzymność* *‘szczerłość’*, ches. *upřímnost*, *ctnosť* *‘cnota’*, ches. *čnosť*, *pożegnanie* *‘błogosławieństwo’*, ches. *požehnání*: „pożegnanie dał dziecięciu”; *uiszczony* *‘upewniony’*, ches. *ujištěný*: „był uiszczony”; *naiwięc* *‘najwięcej’*, ches. *nejvíč*: „trzy rzeczy naiwięc ciężkim [...] czynią odeiście”; *pozustawać* *‘składać się z czegoś’*, ches. *pozůstávat*: „człowiek z dwóch części pozustawa”; *zawisi* *‘jest zależny od czegoś/kogoś’*, ches. *závisí*: „człowiek zawisi na rzeczach cielesnych”; *przeświadczony* *‘przekonany’*, ches. *přesvědčený*: „on przeświadczony iest”; *kazić* *‘psuć’*, ches. *kazit*: „inaczej by się natura kaziła”; *odwadzać* *‘odwracać uwagę’*, ches. *odvádět*: „odwadza nas od [...] miłości świata” (W); *skuszeność* *‘doświadczenie’*, wczyl *‘teraz’*, *‘w tej chwili’*, ches. *včil*: z nauk wczyl przedłożonych czerpcie pociechę; *odbierać się* *‘odchodzić’*, ches. *odebrat se*: „Dziatki [...] się od nas odbieraią”; *stromy* *‘drzewa’*, ches. *stromý*; *żywo- cych* *‘istota żywa’*, ches. *živočich* (P). Użycie słowa *zakon* *‘prawo’*, ches. *zákon*: „według zakonu Moyżeszowego” w tym wypadku przypisujemy również wpływowi języka czeskiego.

5. Podsumowanie

Teksty Józefa Schimki charakteryzują się stosunkowo dobrą znajomością języka polskiego, jednak można w nich dostrzec również cechy typowe dla mowy mieszkanców Śląska Cieszyńskiego, silnie zakorzenione w ich codziennym języku. Wynika to z faktu, że tendencje do eliminowania regionalizmów z języka polskiego, które pojawiły się w drugiej połowie XVIII wieku, nie dotarły jeszcze na te tereny [Raclavská 2012: 322]. Z drugiej strony wpływy te stają się widoczne w oficjalnej, kościelnej odmianie polszczyzny cieszyńskiej, która powoli odchodzi od dawnych wzorców zaczerpniętych z literatury religijnej XVI wieku i zbliża się do ogólnej polszczyzny połowy XIX wieku. Dopiero ruchy narodowe okresu Wiosny Ludów wzmocnią tendencje do zjednoczenia z szeroko rozumianą kulturą polską, także w zakresie języka.

Bibliografia

Źródła

Schimko Józef Franciszek: Kazania pamięteczne i parentacje z lat 1821–25/26, sygn. 200056. Muzeum Protestantyzmu – Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera, Cieszyn.

Schimko Józef Franciszek: Kazania niedzielne z lat 1821–22, sygn. 200057. Muzeum Protestantyzmu – Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera, Cieszyn.

Rozwiązanie skrótów

(W) – kazanie z 22 lutego 1822: *Nie mamy nic droższego nad wiarę naszą...*

(P) – kazanie z 18 września 1821: *Kazanie pamięteczne trzymane w Kościele Nawiejskim Dnia XVIII sp. t. r. 1821.*

Literatura

Kaczmarzyk Izabela (2003), *Adam Gdaczusz. Z dziejów kaznodziejstwa śląskiego*, Katowice.

Kadłubiec Karol Daniel (2015), *W cieszyńskim mateczniku*, Czeski Cieszyn.

Klemensiewicz Zenon (1974), *Historia języka polskiego*, Warszawa.

Klemensiewicz Zenon, Lehr-Splawinski Tadeusz, Urbańczyk Stanisław (1981), *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.

Kowska Alina (1986), *Dzieje języka polskiego na Górnym Śląsku w okresie habsburskim (1526–1742)*, Wrocław.

Michejda Karol (1992), *Dzieje Kościoła ewangelickiego w Księstwie Cieszyńskim (od Reformacji do roku 1909)*, w: *Z historii kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, red. Tadeusz J. Zieliński, Katowice 1992, s. 19–172.

Raclavská Jana (2012), *Miejsce „Drogi Do Nieba” Samuela Ludwika Zasadiusa w historii polszczyzny cieszyńskiej*, „*Studia Slavica*” XVI, s. 315–324.

Raclavská Jana (2019), *O kształcie osiemnastowiecznej literackiej polszczyzny cieszyńskiej na podstawie „Kazań pokutnych” Samuela Ludwika Zasadiusa*, „*Slavica Wratislaviensia*”, t. 1 (170), s. 125–133.

Raclavská Jana, Kolber Urszula, Szymeczek Józef (2022), *Kazania cieszyńskie. O ich języku w kościele luteranśkim*, Czeski Cieszyn.

Raclavská Jana (2023), *Zbiory archiwaliów w Bibliotece Bogumiła Rudolfa Tschammera w Cieszynie jako źródło do badań polszczyzny cieszyńskiej*, „*Studia Slavica*”, t. 27 (2), s. 61–68. <https://doi.org/10.15452/StudiaSlavica.2023.27.0015>.

Raclavská Jana (2024), *Kobieta w protestantyzmie – wizerunek baronowej Elżbiety Kalisz, „Slavistički studii”*, t. 23 (2), s. 52–62.

Wronicz Jadwiga (1983), *Kształtowanie się cieszyńskiej odmiany języka literackiego*, „*Rocznik Cieszyński*”, t. 4/5, s. 172–182.

doc. PaedDr. Jana Raclavská, Ph.D. – Katedra Sławistyki, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Ostrawski; zainteresowania badawcze: historia polszczyzny cieszyńskiej, frazeologia porównawcza, frazeologia cieszyńska, językowy obraz wartości w twórczości współczesnych pisarzy Zaolzia.